

Limit dwojga dzieci dla zasiłku dotknie kilkaset tysięcy dzieci

18 czerwca 2024

Z najnowszej analizy think tanku the Institute for Fiscal Studies wynika, że limit dwojga dzieci w przypadku zasiłku Universal Credit lub Child Tax Credit dotknie w Wielkiej Brytanii w ciągu najbliższych pięciu lat kilkaset tysięcy dzieci. Już teraz, z powodu limitów, dodatkowe środki nie trafiają do nawet 2 milionów dzieci.

Jeśli spojrzymy wstecz, to zobaczymy, że limit dwojga dzieci został wprowadzony dla zasiłku Universal Credit lub Child Tax Credit po wyborach powszechnych w 2015 r. Celem takiego rozwiązania było nie tylko poczynienie oszczędności w budżecie, ale też zachęcenie gospodarstw domowych korzystających ze świadczeń uzależnionych od dochodów do dokonywania bardziej świadomych wyborów w zakresie powiększenia rodziny. Limit dwojga dzieci zaczął obowiązywać od 6 kwietnia 2017 r., co oznacza, że na trzecie i kolejne dzieci urodzone po tym terminie rodziny nie mogą się już ubiegać o dodatkowe środki w ramach pomocy społecznej.

Eksperti od dawna wskazują jednak, że takie rozwiązanie jest „okrutne”. A przypomnijmy też, że ani Partia Konserwatywna, ani Partia Pracy nie chce z takiego rozwiązania zrezygnować po najbliższych wyborach. Tymczasem think tank the Institute for Fiscal Studies alarmuje, że po całkowitym wdrożeniu nałożonych limitów, na Wyspach dotknięte zostanie nimi co piąte dziecko. Co więcej, w przypadku 20 proc. najbiedniejszych rodzin w UK, dodatkowych środków zostanie pozbawionych 38 proc. dzieci. A najbardziej ucierpią na tym rodziny imigrantów. Szacunki wskazują, że limit dwojga dzieci negatywnie odbije się na 43 proc. dzieci w gospodarstwach domowych, w których przynajmniej

jeden rodzic pochodzi z Bangladeszu lub Pakistanu.

The Institute for Fiscal Studies informuje, że już teraz limit dwojga dzieci dla zasiłku Universal Credit lub Child Tax Credit dotyka 2 miliony dzieci. A w ciągu najbliższych pięciu lat dotknie on kolejnych nawet 670 000 dzieci w UK. Z analizy IFS wynika, że dotknięte gospodarstwa domowe będą z tego tytułu tracić średnio 4300 funtów rocznie. Czyli ok. 10 proc. swoich dochodów. – Limit ten w znacznym stopniu przyczynił się do [poszerzenia się] ubóstwa wśród dzieci w rodzinach wielodzietnych. I to w okresie, w którym spadło ubóstwo dzieci w rodzinach z jednym lub dwójką dzieci. Jeśli następny rząd poważnie podchodzi do walki z ubóstwem wśród dzieci, to będzie musiał dokonać przeglądu tych limitów – mówi Mubin Haq, dyrektor naczelny Financial Fairness Trust. I dodaje: – Polityka ta jest bardzo niesprawiedliwa. Dotyczy tylko dzieci urodzonych po 5 kwietnia 2017 r. Większość dotkniętych rodzin pracuje lub opiekuje się niepełnosprawnymi krewnymi lub małymi dziećmi.

The Institute for Fiscal Studies informuje, że wprowadzenie limitu dwojga dzieci w Universal Credit lub Child Tax Credit zwiększyło odsetek dzieci w rodzinach wielodzietnych dotkniętych względnym ubóstwem z 35 proc. w latach 2014–2015 do 46 proc. w latach 2022–2023. A dodatkowo eksperci wskazują, że usunięcie takiego limitu kosztowałoby rząd „zaledwie” 3,4 mld funtów rocznie. Tyle, jak mówią, ile zamrożenie opłat paliwowych w następnej kadencji parlamentu.

„Ubóstwo dzieci w Wielkiej Brytanii jest hańbą narodową. A najbardziej przyczynił się do tego limit dwojga dzieci. Pogarsza to życie dzieci w całym kraju i ogranicza ich przyszłe szanse” – mówi dyrektor naczelna Child Poverty Action Group, Alison Garnham. I dodaje: „Dzieci dotknięte ubóstwem nie mają głosu w nadchodzących wyborach. Ale politycy ze wszystkich partii mają wobec nich obowiązek. Obowiązek, by okazać przywództwo. Każdy rząd, który poważnie myśli o poprawie sytuacji następnego pokolenia, będzie musiał znieść

limit dwojga dzieci. I to szybko”.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk